



6-latek z Ławy uratował „renifera świętego Mikołaja”. Bożonarodzeniowa opowieść o empatii i współpracy [WIDEO]

data aktualizacji: 2025.12.08



Sześciolatek z Ławy udowodnił, że wielkie serce nie zna wieku. To właśnie z inicjatywy i dzięki wielkiemu zaangażowaniu tego przedszkolaka daniel, w którego poroże zaplątał się metalowy drut, uniemożliwiając zwierzęciu normalne funkcjonowanie, został uratowany.

Chłopiec codziennie po zajęciach w przedszkolu Pluszak odwiedza zagrodę dla zwierząt przy parafii św. Andrzeja Boboli. Spędza tam długie chwile, karmiąc zaprzyjaźnione danielle, osiołka oraz dwa urocze kucyki.

Z myślą o swoich podopiecznych Liovo **zorganizował nawet zbiórkę warzywnych obiererek wśród sąsiadów**, aby zapewnić zwierzętom dodatkowe przysmaki.

Te wizyty w zwierzyńcu zawsze były bardzo przyjemne – ale któregoś dnia **chłopiec zauważył coś bardzo niepokojącego: jego ulubiony daniel miał na porożu zaplątany długi, ciężki fragment metalowego drutu**, który uniemożliwiał mu swobodne poruszanie się i pobieranie

pokarmu.

Daniel wyraźnie się męczył – a chłopiec nie potrafił pogodzić się z cierpieniem swojego przyjaciela.

- Syn ma w przedszkolu wspaniałą wychowawczynię, panią Magdę, która uczy go, że nawet w najtrudniejszych sytuacjach nie wolno się poddawać. Myślę, że to właśnie jej słowa dodały mu odwagi i postanowił działać

- mówi dumna mama.

To Liovo **zebrał grupę dorosłych, którzy zgodzili się pomóc w akcji ratunkowej w zagrodzie.** Utrzymanie przestraszonego daniela okazało się jednak ponad ich siły. Na szczęście, obok przechodziła trójka nastoletnich wędkarzy, którzy widząc sytuację, **natychmiast zaoferowali swoją pomoc.** Jeden z nich wykazał się dużą odwagą, pomagając przytrzymać zwierzę i ostrożnie odciąć drut.

*Dzięki wspólnemu wysiłkowi udało się uwolnić daniela. Zwierzę natychmiast odzyskało swobodę ruchu, a **widok, jak znów biega po wybiegu, wzruszył wszystkich obecnych.***

Podczas akcji daniel przypadkowo uszkodził fragment ogrodzenia. Cała ekipa ratunkowa zgłosiła problem opiekunowi zagrody. Ten od razu zareagował - dostarczył potrzebne materiały, takie jak belka i gwoździe, dzięki którym ogrodzenie zostało szybko naprawione.

Ta historia jest jak lokalna bożonarodzeniowa opowieść o empatii i współpracy.

Dzięki postawie sześciolatka z Ławy i wsparciu, jakiego udzielili chłopcu dorośli, wszystkie dzieci z Ławy mogą spać spokojnie. Gdy odwiedzą tradycyjną bożonarodzeniową żywą szopkę, **"renifery świętego Mikołaja"** będą na nie czekały zdrowe i szczęśliwe.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80265-6-latek-z-ilawy-uratowal-renifera-swietego-mikolaja-bozonarodzeniowa-opowieść-o-empatii-i-współpracy-wideo>